

Sygn. akt I ACa 1351/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SA Robert Obrębski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 lipca 2012 r.

sygn. akt I C 918/10

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje pełnomocnikowi z urzędu adwokat L. Z. ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowego w Warszawie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.**

I ACa 1351/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 14.09.2010 r. W. K. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie 200.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty za naruszenie jego dóbr osobistych.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż jako osoba pozbawiona wolności przebywał w Areszcie Śledczym w P. od dnia 16.06.2010 r. do chwili wniesienia pozwu w warunkach nieludzkich i poniżających, wynikających przede wszystkim z przeludnienia. Wskazał, iż w tej jednostce penitencjarnej nie miał zapewnionej właściwej opieki lekarskiej i były

niegodne warunki socjalno - bytowe, przejawiające się w braku należytego wyposażenia cel i warunków do utrzymania higieny osobistej, braku osobnego miejsca do załatwiania potrzeb fizjologicznych, właściwej wentylacji, oświetlenia po godzinie 22:00, zakłócaniem snu przez funkcjonariuszy w porze nocnej, brakami w dopływie prądu, nieodpowiednim żywieniu i doprowadzeniu do załęgnięcia się karaluchów w celi. Powód podniósł, że narażono go na utratę zdrowia przez umieszczenie go wspólnie z osobami zakażonymi wirusowym zapaleniem wątroby. Ponadto wskazał, iż placówka pozbawiła go prawa do nauki i podnoszenia kwalifikacji z uwagi na niezapewnienie mu, jako osobie niewidomej, książek w języku Braille'a i odmowę wydania radiomagnetofonu. Powód wskazał także na niezgodne z przepisami prawa podsłuchiwanie rozmów telefonicznych i wprowadzenie monopolu usług telefonicznych.

Skarb Państwa - Minister Sprawiedliwości, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na pozew z dnia 01.03.2011 r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania..

Ostatecznie pełnomocnik powoda sprecyzował, że dochodzi zasądzenia kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego powoda w postaci godności osobistej, a naruszeniem jest całokształt warunków odbywania kary. Jeśli zaś chodzi o odszkodowanie, to roszczenie w tym zakresie zostało zgłoszone w kwocie 120.000 zł z tytułu rozstroju zdrowia powoda, polegającego na pogorszeniu wzroku, a ma pokryć koszty związane z rehabilitacją i leczeniem operacyjnym. Strona pozwana wniosła o oddalenie tak sformułowanego powództwa, wskazując dodatkowo, że powód nie może podejmować leczenia w warunkach wolnościowych z uwagi na skazanie go na dożywocie bez możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Wyrokiem z dnia 18.07.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W. K., urodzony w dniu (...), jest osobą niewidomą i z tego powodu uznaną od 2008 r. za niepełnosprawną w stopniu znacznym. Okulistycznie leczy się od 1994 r. Powód przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych z przerwami od 1975 r. Aktualnie, od dnia 14.01.1997 r., odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności za przestępstwo określone w art. 148 § 1 kk i 210 § 1 kk, popełnione w warunkach recydywy. Do Aresztu Śledczego w P. trafił, jako osoba całkowicie niewidząca, w dniu 16.06.2010 r. i przebywał w nim do dnia 22.09.2010 r. W ramach tego osadzenia powód od dnia 16.06.2010 r. do dnia 01.07.2010 r. przebywał w celi numer 112 na oddziale A/II, od dnia 01.07.2010 r. do dnia 13.07.2010 r. w celi numer 103 na oddziale A/II od dnia 13.07.2010 r. do dnia 22.09.2010 r. w celi 214 na oddziale C/III. Część sanitarna w celi numer 112 na oddziale A/II oddzielona jest od pozostałej powierzchni ścianką działową murowaną z cegły do sufitu. Wejście usytuowane jest w sposób umożliwiający niekrępujące korzystanie, a zamknięcie stanowi zasłona łazienkowa z nieprzezroczystego materiału. Wyposażeniem kąpielarni jest miska ustępowa i umywalka z ciepłą i zimną wodą. Posadzka w części mieszkalnej wykonana jest z parkietu, a w części sanitarnej z lastriko. Ściany w części mieszkalnej i sanitarnej wymalowane są do wysokości 170 cm farbą ftalową, a górna część ścian i sufit farbą emulsyjną. W celi znajduje się jedno okno drewniane, jednoszybowe, które można uchylić lub otworzyć w celu przewietrzenia pomieszczenia.

Od strony zewnętrznej pomieszczenia znajduje krata i siatka. Pozostałe dwie cele w których przebywał powód o nr 103 na oddziale A/II i 214 na oddziale C/III mają analogiczny wygląd, z tym, że znajduje się w nich dostęp jedynie do zimnej bieżącej wody, a w ostatniej celi kącik sanitarny wydzielony jest za pomocą zabudowy wykonanej z profili metalowych z wypełnieniem z płyty pilśniowej do wysokości 2 metrów. W tych dwóch celach w oknach znajdują się dodatkowo zabezpieczenia w postaci przesłon ze szkła zbrojonego. We wszystkich tych celach jest sprawna wentylacja. Również przewody kominowe podlegały okresowym kontrolom i nie stwierdzono nieprawidłowości w tym zakresie.

W Areszcie Śledczym w P. skazani otrzymują zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami trzy razy dziennie posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący z uwzględnieniem zatrudnienia i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych, podaje się także napoje. Ze wszystkich przygotowywanych w kuchni potraw pobierane są przez lekarza próby smakowe w celu kontroli wartości smakowych potraw i ich jakości pod względem zdrowotnym. Opinia dotycząca wartości smakowej, jak również jakości posiłku odnotowywana jest przez lekarza w jadłospisie. Jakość przygotowywanych potraw nie była

kwestionowana przez lekarza. Wszystkie dostarczane do Aresztu artykuły spożywcze są świeże, posiadają odpowiedni termin przydatności do spożycia i przechowywane są w odpowiednich warunkach - w magazynach zaopatrzonych w termometry i higrometry. Dla wszystkich dostaw prowadzona jest karta kontroli odbioru jakościowego, która ma na celu wyeliminowanie produktów złej jakości lub posiadających wady eliminujące ich użycie zgodnie z przeznaczeniem. W takiej sytuacji Areszt odmawia przyjęcia, a dostawca zobowiązany jest do niezwłocznej wymiany produktu na pozbawiony wad. Posiłki wydawane są na oddziały mieszkalne w termosach i posiadają odpowiednią temperaturę tj. zupy 75° C, drugie dania 65° C i napoje gorące 80°C.

W godzinach od 9:00 do 14:00 oraz od 23:00 do 5:00 na terenie Aresztu Śledczego w P. wyłączane jest napięcie zasilające gniazda wtyczkowe w celach mieszkalnych, co zgodne jest z programem pracy instalacji elektrycznej i programem oszczędnościowym energii elektrycznej zatwierdzonym przez Dyrektora Aresztu w P.. Co do oświetlenia w kąciu sanitarnym w celi numer 214, to oprawa oświetleniowa znajdująca się w celi oświetla zarówno część ogólną, jak i część sanitarną. W porze nocnej oświetlenie w celi może zostać włączone przez oddziałowego, którego każdy osadzony może wezwać poprzez instalację przyzywową.

Odnośnie kwestii ubiegania się przez powoda o literaturę w języku Braille'a i radiomagnetofon Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie wykazał, że przejawiał jakąkolwiek aktywność w zakresie uzyskania dostępu do tych dóbr.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty, uznając, że nie jest on przydatny do rozpoznania sprawy. Profesjonalny pełnomocnik powoda nie wykonał bowiem zarządzenia z dnia 04.11.2011 r., zobowiązującego go do wykazania szkody wywołanej u powoda rozstrojem zdrowia w zakresie wydatków na leczenie i wykazania, że wydatki te w ogóle mogą być przez niego poniesione w przyszłości, w sytuacji skazania go na dożywocie, a także do przedstawienia dokumentów medycznych dotyczących przebiegu choroby i leczenia powoda przed pobyt w Areszcie Śledczym w P. i w trakcie tego pobytu. Wobec braku sprecyzowania i udowodnienia samej szkody majątkowej doznanej przez powoda, a jednocześnie nie przedstawienia dokumentacji źródłowej dotyczącej rozwoju procesu chorobowego u powoda i jego leczenia przed i w trakcie osadzenia w Areszcie Śledczym w P., dowód z opinii biegłego nie ma w ocenie sądu znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Jeśli chodzi o żądanie odszkodowania, to powód nie wykazał przesłanek skutkujących możliwością jego zasądzenia przewidzianych w art. 417 kc i art. 444 § 1 kc. Nie wykazał bowiem, że miało miejsce niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, polegające na zaniechaniu podawania mu leków i przeprowadzenia operacji, pomiędzy którymi istniałby adekwatny związek przyczynowy ze szkodą. Powód leczy się okulistycznie od bardzo wielu lat, a do Aresztu Śledczego w P. trafił jako osoba całkowicie niewidząca. Stąd też dla oceny, czy doszło do pogłębienia się tego schorzenia i z jakich przyczyn, konieczna jest analiza jego stanu zdrowia i metod leczenia przed dniem 16.06.2010 roku, co nie było możliwe.

Ponadto powód nie tylko nie wykazał, że pobyt w Areszcie Śledczym w P. doprowadził go do rozstroju zdrowia, ale także, że z faktu tego wynikły dla niego jakiegokolwiek koszty bądź konieczność ich poniesienia w przyszłości. Nawet zaś przy założeniu prawdziwości tezy, że powód będzie mógł leczyć się w warunkach wolnościowych, to nie wykazał, że konieczne jest stosowanie wobec niego takich metod leczenia, które nie wchodzą w zakres świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego.

W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W myśl art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.12.1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 28.02.2007 r. wyraził pogląd, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, przy braku zapewnienia wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić przejaw ponizającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może więc uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 kc, jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności (V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu wskazał, iż takich warunków nie można uznać za uzasadnione i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 kkw, w którym Ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 kkw i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², jednakże jedynie na czas określony.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 26.05.2008 r. uznał, że art. 248 § 1 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. nr 90, poz. 557, ze zm.) jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4, art. 4 i art. 2 Konstytucji RP. Przyjął, że przepis ten traci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (SK 25/07, O PK-A z 2008 roku nr 4, poz. 62; Dz.U. z 2008, nr 96, poz. 62). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał uznał, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie nie humanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet jako tortura.

W wyroku z dnia 02.10.2007 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 kkw, jest zgodne z prawem. Jednocześnie Sąd Najwyższy, wydając to rozstrzygnięcie, przyjął, że mimo niezachowania normy 3 m² przy braku innych działań represyjnych, warunków w celi nie można uznać za niegodziwe (II CSK 269/07, Monitor Prawniczy 2007/21/1172).

Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 17.03.2010 r. (II CSK 486/09, Lex numer 599534) Sąd Najwyższy wskazał, że jedynie znaczące i długotrwałe odstępstwo od standardu określonego w art. 11 § 2 kkw narusza godność i prawo do prywatności skazanego.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności odbywał w Areszcie Śledczym w P. w warunkach uwłaczających jego godności. Nawet przy przyjęciu tezy powoda, że każda z cel w których przebywał miała 3m², a było w nich po 2 osadzonych, to po pierwsze nie był to długi okres osadzenia, bo wynoszący 3 miesiące, a po drugie powód nie udowodnił tego, że na skutek przeludnienia pomiędzy więźniami dochodziło do napięć i konfliktów, co pogarszałoby stan psychiczny więźniów, w tym i jego, a zatem, że skutki tego przeludnienia miały upokarzający wpływ na jego osobę. Nie można zatem ewentualnego negatywnego oddziaływania przeludnienia na powoda uznać ani za nasilone, ani za długotrwałe. Jak bowiem wywiódł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22.12.2011 r. (I CSK 335/11, nie publ.) przebywanie w zakładzie karnym wynika z wykonywania kary nałożonej zgodnie z prawem, więc tylko w razie wystąpienia szczególnej dolegliwości, nieusprawiedliwionej obiektywnymi okolicznościami można byłoby się dopatrzeć naruszenia dobra osobistego więźnia w postaci uchybienia jego godności z powodu przebywania w zbyt licznej celi. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że wielu ludzi nie dających powodu do karania więzieniem mieszka ciasno z całymi rodzinami i z tego tytułu nie są naruszane ich dobra osobiste i nie mogą domagać się ochrony.

Powód nie wykazał także, by warunki sanitarne w celach były takie, by naruszały prawo do intymności, ani tego, że pozostałe warunki bytowe były niezgodne z obowiązującymi przepisami chociażby w zakresie ilości łóżek, taboretów, czy stołów. Zgodnie bowiem z art. 110 § 1 kkw skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Stosownie do treści § 3 cytowanego przepisu urządzenia sanitarne w zakładzie karnym typu półotwartego i otwartego mogą być usytuowane poza celami mieszkalnymi. Zgodnie z § 4 przy umieszczaniu skazanego w celi mieszkalnej bierze się pod uwagę w szczególności: 1/decyzję klasyfikacyjną; 2/ konieczność oddzielenia skazanego od tymczasowo aresztowanego; 3/ potrzebę zapewnienia porządku oraz bezpieczeństwa w zakładzie karnym, 4/ zalecenia lekarskie, psychologiczne i rehabilitacyjne, 5/ potrzebę kształtowania właściwej atmosfery wśród skazanych, 6/ konieczność zapobiegania samoagresji i popełniania przestępstw w trakcie odbywania kary. Ponadto stosownie do treści § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 12, poz. 1493) skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Powód nie wykazał, by Areszt Śledczy w P. nie zapewniał mu prawa do spaceru raz dziennie zgodnie z art. 112 kkw, bądź do zajęć kulturalnych, czy sportowych, zgodnie z art. 135 kkw. Ostatecznie powód przyznał, że korzystał ze spacerów i świetlicy, ale wyraził niezadowolenie z pobytu tam, bo był hałas. Przyznał także, że umieszczono go na dolnym łóżku, uwzględniając jego prośbę w tym zakresie.

Również w zakresie wyżywienia, administracja jednostki penitencjarnej przestrzegała wszystkich przewidzianych prawem wymogów, w tym przede wszystkim art. 109 § 1 zdanie 1 kkw obligującego do zapewnienia skazanym trzech posiłków dziennie o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jednego posiłku gorącego.

Odnośnie zarzutu dotyczącego braku możliwości korzystania z ciepłej wody i kąpieli, to w myśl § 30 ust. 3 powołanego wyżej Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany ma prawo korzystać co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Jednostka penitencjarna nie ma zatem obowiązku doprowadzenia do celi ciepłej wody.

W myśl art. 105b § 1 kkw skazany ma prawo korzystać na własny koszt z samoinkasującego aparatu telefonicznego. Przepis ten nie nakłada zaś na jednostkę penitencjarną obowiązku zapewnienia osadzonym usług telekomunikacyjnych wielu operatorów jednocześnie.

Zgodnie z § 32 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31.10.2003 r. w sprawie ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. nr 194, poz. 1902) do obowiązków oddziałowego w porze nocnej należy kontrolowanie, w nieregularnych odstępach czasu, nie rzadziej niż co dwie godziny, zachowania osadzonych w celach oraz zwiększenie częstotliwości kontroli, jeżeli wynika to z własnych spostrzeżeń lub poleceń przełożonych. Włączanie oświetlenia przez funkcjonariuszy w porze nocnej, odbierane przez powoda jako zakłócanie spokoju, wynika zatem z konkretnych obowiązków, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa osadzonym.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów, Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wymagającego ochrony prawnej. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał na powodzie, który reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika.

W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądania jako bezzasadne uległy oddaleniu. Przepis art. 448 kc ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny Sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie.

Zgodnie z utrwalonym już dorobkiem doktryny i orzecznictwa o zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień nasilenia i czas trwania tych naruszeń, stopień zawinienia naruszydźciela oraz rozległość i długotrwałość skutków naruszeń dla osoby pokrzywdzonej.

Mając na uwadze te wskazania oraz okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie dopatrył się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji Aresztu Śledczego w P..

Zdaniem Sądu roszczenia powoda pozostają w jawnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno - gospodarczych panujących w Polsce. Sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych, jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełniania najcięższych, najczęściej umyślnych przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Również zakres zajęć kulturalno - oświatowych, sportowych czy rozrywkowych w zakładach karnych przekracza to, co społeczeństwo oferuje podopiecznym placówek opiekuńczo - wychowawczych.

W ocenie Sądu wprowadzanie w tym zakresie standardów państw Europy Zachodniej nie może odbyć się z dnia na dzień ani rozpoczynać się od więźniów, a pomijać inne grupy społeczne, takie jak sieroty, czy renciści i emeryci, których często nie stać na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

Ponadto w niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia tego, że powód kary pozbawienia wolności odbywa z przerwami od 1975 r., a nabyta w ten sposób dobra znajomość warunków w jednostkach penitencjarnych, co sam przyznał, nie skłoniła go do zmiany trybu życia - a wręcz przeciwnie, powód dopuścił się najcięższego przestępstwa skutkującego dożywotnim pozbawieniem go wolności. Na ten aspekt sprawy, związany z przeszłością osoby osadzonej i poszukującej ochrony prawnej wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20.12.2010 r. (IV CSK 449/10, nie publ.), podnosząc, że w takiej sytuacji nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części, tj. w pkt. I oddalającym powództwo, zarzucając:

1. naruszenie art. 217 § 1, art. 227 i 232 kpc polegającego na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego przez odmowę

dopuszczenia dowodu z opinii biegłego oraz nie rozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny zebranych dowodów (art.233 § 1 kpc);

2. naruszenie art. 417 kc i art. 444 § 1 kc poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przesłanek skutkujących możliwością zasądzenia odszkodowania oraz art. 448 kc w zw. z art. 23k.c. i art. 24 kc uznając warunki wykonania odbywanej przez powoda kary za godziwe i zgodne z obowiązującymi normami prawnymi.

Powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach apelacji oraz o zasądzenie na rzecz adw. L. Z. kosztów zastępstwa adwokackiego, nie opłaconego ani w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., art. 227k.p.c. i art. 232 kpc jest chybiony.

Żądaniem pozwu objęty jest okres od 16 czerwca 2010r. do 10 września 2010r. Powód domaga się odszkodowania w kwocie 120.000 zł. i zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł. Bezspornym jest, że całkowicie utracił wzrok kilka lat wcześniej (leczy się okulistycznie od 1994r.) i że w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym otrzymuje leki zlecone przez okulistę na jaskrę (pismo powoda k.211).

Wysokość dochodzonej kwoty odszkodowania nie została w żaden sposób wyliczona, pełnomocnik powoda na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym nie potrafił wskazać, co składa się na w/w kwotę a zwłaszcza, jakie wydatki będzie musiał ponieść powód dla poprawy wzroku. Rację ma sąd I instancji, że powód nie wykazał, że konieczne jest przeprowadzenie operacji, bądź innego zabiegu medycznego i że zabieg ten nie może być sfinansowany w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Z pisemnych wyjaśnień powoda wynika, że ubiegał się o przerwę w karze ale Sąd Penitencjarny odmówił jego prośbie, gdyż po konsultacji ze specjalistami z dziedziny okulistyki ustalił, że powód może być leczony w warunkach więziennych (k.212).

Zeznając w charakterze strony powód twierdził, że został zakwalifikowany do operacji oczu w szpitalu klinicznym w P.. W świetle w/w okoliczności brak jest podstaw do przyjęcia, że na skutek odbywania kary pozbawienia wolności w okresie wskazanym w pozwie, powód doznał szkody majątkowej lub uszczerbku na zdrowiu a zwłaszcza że stan jego wzroku uległ pogorszeniu na skutek zaniedbań ze strony pozwanego.

Rację ma Sąd Okręgowy, że zbędne było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego okulisty celem ustalenia aktualnego stanu zdrowia powoda gdy bezspornym jest, że powód całkowicie utracił wzrok przed osadzeniem w Areszcie Śledczym w P. tj. przed 16.06.2010r. i gdy nie złożył dokumentacji medycznej dotyczącej przebiegu choroby. Podkreślić należy, że powód reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika i że Sąd Okręgowy udzielił pełnomocnikowi miesięcznego terminu na zgłoszenie dowodów na poparcie twierdzeń powoda oraz na przedstawienie dokumentów medycznych dotyczących przebiegu leczenia przed osadzeniem powoda w Areszcie Śledczym w P. (k.131). W określonym terminie nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych. Jeśli powód nie dysponował dokumentacją medyczną, nie było przeszkód aby wskazał sądowi, gdzie znajduje się ta dokumentacja i aby zwrócił się o jej zażądanie z konkretnych placówek służby zdrowia. Sąd nie był zobligowany do poszukiwania dokumentacji medycznej powoda z urzędu.

Na rozprawie w dniu 10.02.2012r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty a pełnomocnik powoda nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., zatem utracił prawo powoływania się na uchybienie przepisom postępowania w tym na naruszenie art. 278 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 217 par. 1 i 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Chybiony jest zarzut, iż sąd I instancji błędnie ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Dowody z dokumentów prywatnych złożone przez stronę pozwaną nie były przez powoda kwestionowane. To na powodzie ciążył ciężar wykazania, że warunki, w jakich odbywa karę pozbawienia wolności naruszają jego dobra osobiste. Poza swoimi twierdzeniami powód żadnych dowodów nie zgłosił. Nie wskazał świadków, którzy mogliby potwierdzić jego stanowisko, nie wnosił o zażądanie dokumentów z lustracji Aresztu Śledczego, o załączenie kopii składanych przez niego skarg i wniosków, w tym wniosków o umożliwienie korzystania z własnego odbiornika TV i o dostarczenie książek pisanych alfabetem B. a.

Z twierdzeń pozwanego wynika, że wobec powoda ani razu nie była wydana przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P. decyzja w trybie art. 110 par. 2b k.k.w. o umieszczeniu w warunkach, w których na osadzonego przypada mniej niż 3m² powierzchni celi (k48).

Twierdzenia powoda jakoby przez cały okres objęty pozwem odbywał karę w warunkach przeludnienia są sprzeczne z twierdzeniami pozwanego i nie zostały poparte żadnymi dowodami. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany zataił przez sądem informację o umieszczeniu powoda w celi gdzie na 1 skazanego przypada mniej niż 3m² powierzchni. Podkreślić należy, że powód nie twierdzi, że w związku z przeludnieniem w celi pisał skargi do administracji Aresztu Śledczego, bądź że wnosił o zmianę celi. Jego twierdzenia odnośnie przeludnienia są gołosłowne i podyktowane chęcią uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia sprawy, zatem nie mogą być uznane za wystarczający materiał dowodowy.

Pozwany przedstawił opis cel, w których przebywał powód, z opisu tego wynika, że posiadały one odpowiednio wydzieloną część sanitarną. Z protokołów kominiarskich wynika, że wentylacja w celach działała prawidłowo (k70, 71, 72, 73). Odmienne twierdzenia powoda w tym zakresie nie zasługują na wiarę albowiem nie zostały poparte innymi dowodami.

Bezsporne jest, że raz w tygodniu powód mógł korzystać z ciepłej kąpieli, co jest zgodne z par. 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Korzystanie z wody zimnej było natomiast nielimitowane. Rację ma zatem sąd I instancji, że powód nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci, godności i prawa do prywatności. Zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego tj. art. 417 kc i art. 444 § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 23k.c. i art. 24 k.c. nie są uzasadnione.

Rację ma sąd I instancji, że okres objęty pozwem jest krótki i że nawet gdyby w tym czasie powód przebywał przez kilka dni w ciasnej celi, to okoliczność ta sama w sobie nie świadczy o tym, że warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności były niehumanitarne i nie jest wystarczająca dla zasądzenia zadośćuczynią w trybie art. 448 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją. Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego albowiem powód przebywając w warunkach pozbawienia wolności nie ma możliwości zatrudnienia i uzyskiwania dochodów, z których mógłby owe koszty pokryć.